

JAN GRUSZYŃSKI
Warszawa–Paryż

MAŁŻEŃSTWA MIESZANE POLSKO-FRANCUSKIE

Małżeństwa mieszane pod względem narodowościowym i wyznaniowym stają się coraz częstszym zjawiskiem w ostatnich kilkudziesięciu latach wśród różnych społeczności emigracyjnych. Dawniej prawie każda grupa narodowościowa była w dużym stopniu społecznością zamkniętą tworząc odrębność społeczno-kulturową. Polska emigracja zarobkowa z okresu międzywojennego bardzo rzadko zawierała małżeństwa mieszane, jak również była zwolennikiem, aby jej dzieci pozostawały w tym samym kręgu kulturowym. Potwierdzają to statystyki z wcześniejszego okresu. Natomiast po drugiej wojnie światowej, a zwłaszcza w ostatnich kilkunastu latach, o wiele mniejszą wagę przywiązują do tego, jakiej narodowości ma być współmałżonek(a). Masowy, międzynarodowy ruch emigracyjny, jaki miał miejsce do krajów Europy Zachodniej, a także do krajów zaoceanicznych wywarł wpływ po II wojnie światowej na zawieranie małżeństw mieszanych między imigrantami a ludnością miejscową. Zjawisko to należy tłumaczyć większym obecnie przenikaniem kultur między narodami, przeobrażeniami świadomości społecznej i narodowej oraz kształtowaniem się postaw bardziej internacjonalistycznych. Również wzmożony rozwój stosunków społeczno-ekonomicznych, turystycznych, naukowych, religijnych wraz z duchem eklezjalizmu po Soborze Watykańskim II między narodami stwarza większe możliwości zawierania małżeństw mieszanych pod względem narodowościowym i wyznaniowym.

Pragnę przedstawić problemy, jakie wiążą się z zawieraniem małżeństw mieszanych we Francji i częściowo w Szwecji. Francja i Szwecja doskonale nadają się do porównań ze względu na różnice kulturowe i wyznaniowe. Wiadomo, że między Polską i Francją istnieją od dawna tradycyjne dobre stosunki. Polacy w dużym stopniu są pod wpływem kultury francuskiej, a niektórzy byli nawet nią zafascynowani. Zarówno społeczeństwo francuskie, jak i polskie jest tradycyjnie wyznania rzymskokatolickiego. Natomiast między społeczeństwem polskim i szwedzkim istnieją od wieków duże bariery pod względem kulturowym i wyznaniowym.

W niniejszej wypowiedzi wykorzystuję wyniki przeprowadzonych badań ankietowych, którymi objąłem dotychczas ponad 1000 osób wśród polskich emigrantów, ich dzieci i wnuków na terenie Francji oraz materiały statystyczne i inne źródła informacji. Odnośnie do problemów małżeństw mieszanych polsko-szwedzkich opieram się na materiałach statystycznych oraz informacjach, jakich udzielili mi Polacy w czasie kilkumiesięcznego pobytu w Szwecji.

Jak wykazują statystyki francuskie, rejestry z ksiąg parafialnych i badania terenowe, emigracja zarobkowa z okresu międzywojennego licząca pół miliona osób bardzo rzadko tworzyła mieszane związki małżeńskie. Na ogół pokolenie emigrantów z okresu międzywojennego było zwolennikiem zawierania małżeństw w kręgu własnej narodowości. Potwierdziło to ponad 90% osób badanych. Na postawione pytania czy badani przywiązywali duże znaczenie do narodowości ich współmałżonka(i) oraz jakiej narodowości chcieliby mieć synową lub zięcia, na ogół wszyscy respondenci z emigracji zarobkowej byli przeciwnikami małżeństw mieszanych, zawieranych zarówno przez nich samych, jak i przez ich dzieci. Stan ten utrzymywał się do II wojny światowej. Zjawisko to było tym bardziej charakterystyczne, że wśród polskiej społeczności emigracyjnej zdecydowaną większość stanowili mężczyźni. Według spisu powszechnego z roku 1931 było we Francji 305 100 Polaków i 202 700 Polek¹.

Mają swoją wymowę dane, zaczerpnięte z ksiąg parafialnych. W roku 1931, na przykład, w parafii polskiej w miejscowości górniczej w Marles-les Mines na północy Francji, gdzie Polacy stanowili połowę mieszkańców, zawarto 112 małżeństw. Obydwe strony były pochodzenia polskiego. W tym samym roku w parafii polskiej w Bruay (również w północnej Francji) zawarto 165 małżeństw i tylko 3 wśród nich były mieszane (Polka-Francuz, Polka-Jugosłowianin, Polka-Czech). Podobnie sprawa wyglądała w parafii polskiej w Paryżu. Na 20 zawartych małżeństw w roku 1930 wszystkie były jednonarodowe.

W okresie międzywojennym kandydaci do małżeństwa byli pod silnym wpływem rodziny, społeczności emigracyjnej i środowiska francuskiego. Emigranci z tego okresu byli przeciwnikami zawierania małżeństw mieszanych zarówno przez nich samych, jak i przez ich dzieci. Stan ten utrzymywał się do okresu II wojny światowej. Natomiast po wojnie w świadomości społecznej emigracji i społeczeństwa francuskiego zaczęły zachodzić duże zmiany. Wspólne doświadczenia wojenne „za naszą i waszą wolność” scementowały przyjaźń między obydwoma społecznościami.

Hamujący wpływ na zawieranie małżeństw mieszanych w okresie międzywojennym miał niski poziom wykształcenia polskiej emigracji zarobkowej oraz jej odrębność środowiskowa. Nie bez znaczenia było również to, że niektórzy

¹ *Resultats Statistiques du Recensement Général de la Population*. Paris 1931.

emigranci planowali powrót do kraju po uzyskaniu pewnej stabilności materialnej.

Zaraz po zakończeniu II wojny światowej następuje gwałtowny wzrost w zawieraniu małżeństw polsko-francuskich. W 1945 r. w całej Francji zawarto 4135 małżeństw polsko-francuskich, w tym było 2937 o układzie Francuz-Polka i 1198 Polak-Francuzka². Należy podkreślić, że wśród wszystkich małżeństw mieszanych Francuzów z kobietami różnych narodowości w latach 1945-1950 było 26,4 proc. o układzie Francuz-Polka i 12,7 proc. o układzie Francuzka-Polak³.

Jak przedstawiała się sprawa małżeństw mieszanych Francuzów i Francuzek z przedstawicielami różnych narodowości we wczesnym okresie powojennym?⁴ W latach 1945-1950 wśród wszystkich małżeństw o układzie mąż Francuz, żona cudzoziemka ponad 26% stanowiły małżeństwa Francuzów z Polkami, ok. 26% z Włoszkami, ok. 13% z Hiszpankami, 8% z Belgijkami, niecałe 8% z Niemkami lub Austriaczkami, 2,5% ze Szwajcarkami, i 1% z Angielkami i 0,5% z Amerykankami oraz ok. 15% z różnymi innymi narodowościami⁵. Zupełnie inaczej przedstawiały się proporcje w zawieraniu małżeństw w tym okresie Francuzek z cudzoziemcami. 25% stanowiły małżeństwa Francuzek z Włochami, 16% z Hiszpankami, 13% z Polkami, 10% z Belgami, ok. 10% z Amerykanami, 8% z Niemcami lub Austriakami, 3% ze Szwajcarami i 13% z różnymi innymi narodowościami⁶ (patrz tabela 1).

Również badania socjologiczne przeprowadzone na początku lat 50. przez Alaina Girarda wśród emigracji polskiej w północnej Francji wykazały, że wśród badanych 74% małżeństw było czysto polskich, 25% polsko-francuskich i tylko 1% z osobami innej narodowości⁷.

Warto zaznaczyć, że młodzież pochodzenia polskiego, a zwłaszcza wnuki emigrantów, nie przywiązują już dużej wagi do tego, czy współmałżonek(a) będzie narodowości polskiej, czy francuskiej. Potwierdzają to moje badania nad trzema generacjami dotyczące procesów adaptacji, integracji i świadomości narodowej oraz rejestry ksiąg parafialnych. Na przykład w Marles-les-Mines na 40 zawartych małżeństw w 1971 r. aż 24 było mieszanych polsko-francuskich (19 Polka-Francuz i 5 Polak-Francuzka)⁸.

² *Statistique du mouvement de la population*. Paris 1950 s. 39.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

⁷ A. G i r a r d. *Attitudes des Français a l'égard de l'immigration étrangère*. „Population” 1971 nr 5.

⁸ *Statistique du mouvement de la population* s. 39 oraz dane w rękopisach Institut National

Wśród małżeństw mieszanych polsko-francuskich można zaobserwować interesujące zjawisko, że o wiele częściej są zawierane małżeństwa między Francuzami i Polkami niż między Polakami a Francuzkami. Na 54 491 małżeństw mieszanych zawartych w latach 1945-1970, 58% stanowiły małżeństwa Polka-Francuz i 42% Polak-Francuzka (patrz tabela 2).

Gdzie należy szukać przyczyn zjawiska, że więcej (w ostatnich latach ponad dwukrotnie więcej) jest zawieranych małżeństw między Francuzami a Polkami niż między Polakami i Francuzkami?

Tabela 1.

Narodowość	Mąż Francuz, żona cudzoziemka					
	1945	1946	1947	1948	1949	1950
polska	28,8	27,1	27,0	25,7	25,9	24,1
amerykańska	0,3	0,4	0,5	0,5	0,7	0,8
włoska	23,4	24,0	26,5	28,0	27,8	28,1
hiszpańska	13,3	11,4	11,8	11,9	13,4	14,3
belgijska	10,0	8,0	7,7	7,5	7,6	7,6
angielska	0,6	1,0	0,9	0,9	1,3	1,1
szwajcarska	1,4	2,4	2,7	2,6	2,6	2,9
niemiecka i austriacka	2,8	7,9	9,8	10,4	9,2	8,8
inne narodowości	18,4	17,8	13,1	12,5	11,5	12,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Narodowość	Mąż cudzoziemiec, żona Francuzka					
	1945	1946	1947	1948	1949	1950
polska	8,9	12,5	15,5	14,2	12,9	12,6
amerykańska	24,0	18,5	7,4	3,5	2,3	2,2
włoska	17,3	20,8	25,6	25,1	25,3	26,5
hiszpańska	16,6	16,1	16,3	16,8	15,7	15,4
belgijska	12,9	10,0	10,8	8,8	8,2	8,3
angielska	3,2	4,2	3,2	2,0	1,6	1,9
szwajcarska	2,8	3,0	3,8	3,5	3,4	3,7
niemiecka i austriacka	1,0	1,4	2,2	13,2	19,0	15,8
inne narodowości	13,3	13,5	13,2	12,9	11,6	13,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Tabela 2.

Lata	Małżeństwa o układzie		Razem małżeństwa mieszane dla wszystkich narodowości	
	Polka-Francuz	Polak-Francuzka	Francuz- -cudzoziemka	Francuzka- -cudzoziemiec
1945	2937	1198	10 199	13 452
1946	3861	2033	14 254	16 226
1947	2990	2078	11 086	13 402
1948	2352	1906	9156	13 469
1949	2061	1639	7944	12 673
1950	1874	1472	7775	11 719
1951	1696	1390	7219	10 908
1952	1490	1289	6726	9955
1953	1420	1122	6524	9417
1954	1300	1047	6121	9453
1955	1104	955	5978	9144
1956	945	835	5579	8964
1957	888	750	5792	9120
1958	845	652	5808	9643
1959	746	531	5956	10 082
1960	698	487	5752	10 057
1961	565	397	5712	9678
1962	496	310	5710	9624
1963	568	305	6007	10 092
1964	544	268	6415	10 407
1965	600	294	6463	8936
1966	573	284	6280	8877
1967	495	246	6353	8310
1968	450	220	brak	bryk
1969	458	219	danych	danych
1970	420	188		
Razem	32 376	22 115	164 809	243 608

Odnosnie do innych narodowości proporcje te są odwrócone: więcej Francuzek poślubiło cudzoziemców. Na przykład od 1975 do 1981 r. zawarto we Francji w sumie 143 321 małżeństw mieszanych. Z tego 61% było o układzie żona Francuzka – mąż cudzoziemiec. Małżeństwa mieszane we Francji wynoszą w ostatnich latach ok. 7% wszystkich zawieranych małżeństw.

Wśród Francuzów z małżeństw mieszanych jest opinia, że Polki zwłaszcza wywodzące się ze środowisk emigracji zarobkowej, odznaczają się wieloma walorami: są gospodarne, potrafią wzorowo poprowadzić dom i dobrze wycho-

wać dzieci. Są wiernymi żonami. Nic więc dziwnego, że tam gdzie znajdują się większe skupiska polonijne, Francuzi zabiegają o dziewczęta polskiego pochodzenia. W czasie badań terenowych jeden z urzędników prefektury poinformował mnie, że w pewnej miejscowości w północnej Francji prawie wszyscy policjanci wybrali sobie kandydatki na żony pochodzenia polskiego. Na ogół małżeństwa mieszane zawierane między potomkami dawnej emigracji zarobkowej a Francuzami są trwałe. Do rzadkości należą rozwody. Natomiast małżeństwa zawierane między nowymi emigrantami z Polski a Francuzami często się rozwodzą. Trudno jest zdobyć dane statystyczne na temat rozwodów, ponieważ po zawarciu małżeństwa strona polska, a zwłaszcza kobiety, otrzymują w ciągu roku obywatelstwo francuskie i w przypadku rozwodów w statystykach nie figurują jako Polki.

Co do statystyki rozwodów bardzo ciekawy jest teren szwedzki. Gdy w 1974 r. zniesiono wizy między Polską i Szwecją dużo Polek, zwłaszcza z Wybrzeża, zaczęło zawierać związki małżeńskie ze Szwedami. Często już z założenia były one fikcyjne, chociaż z niektórych urodziły się dzieci. Po kilku latach nastąpiło ciekawe zjawisko, że liczba rozwodów dominowała nad nowozawieranymi małżeństwami polsko-szwedzkimi. Natomiast o wiele trwalsze były małżeństwa zawierane między marynarzami statków wojennych internowanymi w czasie wojny a Szwedkami. Znam takie przypadki, że Szwedki pod wpływem mężów nauczyły się języka polskiego, a nawet pielęgnowały tradycje polskie z okazji Świąt.

Przyczyną rozpadu małżeństw polsko-szwedzkich są zbyt duże różnice kulturowe i wyznaniowe między Polską a Szwecją. Szwedzi są przeważnie obojętni religijnie. Nic dziwnego, że w centrum Sztokholmu Szwedzi udostępniłi w 1978 r. okazały kościół na nabożeństwa dla Polaków.

Młode pokolenie pochodzenia polskiego we Francji nie przywiązuje już tak dużego znaczenia, jak rodzice i dziadkowie, do tego, czy współmałżonek(a) będzie narodowości polskiej czy francuskiej, a jeszcze mniejszą wagę do tego, czy przyszły zięć lub synowa będą wywodzić się z narodu polskiego czy francuskiego. Ponad 50% badanych – wnuków emigrantów nie zwracało uwagi na narodowość współmałżonka oraz przyszłego zięcia lub synowej. Natomiast ich dziadkowie nie tylko sami nie wchodzili w związki małżeńskie mieszane, ale również domagali się tego od swoich dzieci, a nawet i od wnuków. W związku z powyższym nastawieniem zachodziły istotne różnice w proporcjach małżeństw mieszanych w przekroju międzypokoleniowym.

Tabela 3. Narodowość współmałżonka(i) w podziale na trzy pokolenia badanych

Narodowość	Pokolenie emigrantów	I pokolenie urodzonych na obczyźnie	II pokolenie urodzonych na obczyźnie	Mężczyźni	Kobiety	Razem
polska	126	58	14	110	88	198
francuska	32	32	8	36	36	72
inne narodowości	6	2	2	4	6	10
stan wolny	72	104	126	178	124	302
brak danych	14	4	-	12	6	18
Razem	250	200	150	340	260	600

Wśród przebadanych 250 osób z pokolenia emigrantów, które osiedlały się we Francji w okresie od zakończenia I wojny światowej do początku lat 70., w stanie małżeńskim były 174 osoby (126 stanowiło związek jednonarodowy, 32 osoby związek polsko-francuski i 6 osób związek z inną narodowością), pozostałe osoby były w stanie wolnym. Około 19% badanych było rozwiedzionych lub w separacji – najwięcej z nich z emigracji lat sześćdziesiątych. Na przebadanych 200 osób pierwszego pokolenia urodzonego poza Polską 58 osób miało małżonkę(a) narodowości polskiej, 32 osoby narodowości francuskiej i dwie osoby innej narodowości, pozostałe 104 osoby były w wolnym stanie cywilnym. Na 150 przebadanych osób wśród wnuków emigrantów (młodzieży) 14 osób zawarło związek małżeński jednonarodowy, a 8 osób polsko-francuski i 2 z inną narodowością. Małżeństwa mieszane wśród dzieci emigrantów stanowią ponad 40%. Należy przypuszczać, że wśród pozostałych 126 osób tego pokolenia w stanie wolnym będzie w przyszłości jeszcze większy odsetek małżeństw mieszanych.

Badaniami ankietowymi objętych zostało również ok. 400 osób wśród emigracji z Polski lat osiemdziesiątych. Większość z tej emigracji była w stanie wolnym lub miała współmałżonka w Polsce. Wśród tej grupy emigrantów odsetek małżeństw mieszanych polsko-francuskich przekracza 10%. Do tego należy jeszcze dodać wolne związki nie objęte ani ślubem cywilnym ani kościelnym. Warto zaznaczyć, że z ostatniej fali emigracji w przypadku małżeństw mieszanych większość ogranicza się do ślubu cywilnego.

Należałoby się zastanowić, jakie czynniki najczęściej mają wpływ na zawieranie małżeństw mieszanych. Przeprowadzone badania wykazują, że przeważają w tym względzie czynniki osobowościowe, emocjonalne idące w parze z czyn-

nikami ekonomicznymi. Często decyzja jest podejmowana pochopnie lub z wielkim ryzykiem.

Narodowości o zbliżonej kulturze i religii najczęściej zawierają między sobą małżeństwa mieszane. Osoby z wyższym wykształceniem częściej zawierają małżeństwa mieszane. Zjawisko to należy tłumaczyć tym, że osoby z wyższym wykształceniem ze względu na lepszą znajomość języka obcego mają większą łatwość nawiązywania kontaktów osobistych. Ponadto mają szersze horyzonty myślowe, są bardziej tolerancyjne i reprezentują postawy bardziej światowe.

Z kulturowego punktu widzenia wydaje się, że małżeństwa mieszane są czymś pozytywnym zarówno dla małżonków, jak i dla ich dzieci. Dwukulturowość, dwujęzyczność wzbogacają pod względem wartości obydwie strony. Człowiek znający dwa języki i będący pod wpływem dwóch kultur jest niewątpliwie bogatszy pod względem kulturowym. Florian Znaniecki pisał w książce *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, że dalszy twórczy rozwój ludzkości wymaga, aby każda jednostka uczestniczyła aktywnie co najmniej w dwóch kulturach narodowych w pełni doceniając obydwie. Właściwie poprzez małżeństwa mieszane w sposób naturalny i wszechstronny można uczestniczyć przy dobrej woli współmałżonków w kulturach dwóch narodów. Znam kilku Francuzów, a nawet i Szweda, którzy pod wpływem swoich żon Polek wspaniale opanowali język polski i zadbali o to, aby również ich dzieci były pod wpływem kultury polskiej.

Najczęstszymi przyczynami wielokulturowości są małżeństwa mieszane, mieszany rodowód – różne pochodzenie rodziców.

Rozważając zagadnienie małżeństw mieszanych należy zaznaczyć, że konsekwencje tych związków mają również skutki genetyczne, ponieważ potomstwo tych małżeństw wzbogaca się o nowe cechy biologiczne.

Problemy, jakie wiążą się z zawieraniem małżeństw mieszanych są na ogół szkieletem dla rodziców, zwłaszcza gdy zięć czy synowa mają inny kolor skóry i są innego wyznania. We Francji zdarzają się przypadki, że Arabowie porywają dzieci do swoich krajów, a ich matki Francuzki w sposób dramatyczny walczą o ich odebranie. Znam również Polki, które porzuciły Arabów i z dzieckiem wróciły do Polski. Ich eksmężowie próbują mieć kontakt z dzieckiem – często bezskutecznie.

Niekiedy w małżeństwach mieszanych pojawia się problem związany z nadawaniem imion. Spór między małżonkami w tej sprawie rozstrzyga się często w ten sposób, że nadaje się dwa imiona – jedno polskie, a drugie francuskie. Ze względu na więź emocjonalną z rodziną w kraju problemem jest również spędzanie urlopu lub wakacji. Zdarzają się także problemy natury kulinarnej. Dlatego mężczyźni żonaci z Francuzkami chętnie odwiedzają swoich rodziców, aby

posmakować potraw polskich, do których byli przyzwyczajeni w dzieciństwie i młodości.

Największy problem stanowi identyfikacja narodowa dzieci wywodzących się z małżeństw mieszanych.

Jak przedstawia się sprawa małżeństw mieszanych różnych narodowości we Francji według płci na podstawie spisu ludności z 1968 r. (patrz tabela 4).

Tabela 4.

Narodowość małżonka	Cudzoziemcy z urodzenia i obywatelstwa	Cudzoziemcy naturalizowani
1. Polacy	8728	29 828
2. Włosi	50 620	91 152
3. Hiszpanie	28 764	43 540
4. Algierczycy	14 992	–
5. Marokańczycy i Tunezyjczycy	5856	4108
6. Portugalczyki	4476	3932
7. Jugosłowianie	2600	–
8. Inni cudzoziemcy	44 152	47 252
9. Różni z pochodzenia	9808	14 484
Razem	169 996	236 956

Narodowość małżonki	Cudzoziemki z urodzenia i obywatelstwa	Cudzoziemki naturalizowane
1. Polki	2256	37 884
2. Włoszki	5520	90 156
3. Hiszpanki	4200	55 564
4. Algierki	4200	–
5. Marokanki i Tunezyjki	988	5876
6. Portugalki	928	3356
7. Jugosłowianki	536	3336
8. Innej narodowości	10 916	107 816
Razem	29 848	303 988

Najczęściej małżeństwa mieszane są zawierane między narodowościami o zbliżonej kulturze i tej samej religii. Najwięcej pod względem liczbowym jest we Francji małżeństw francusko-włoskich i hiszpańskich. Dość dużo jest również małżeństw francusko-algierskich, ponieważ Algieria była pod dużym wpły-

wem kultury francuskiej. Ponadto wszyscy Algierczycy mieszkający we Francji mają obywatelstwo francuskie.

Jest znamienne, że o wiele częściej są zawierane małżeństwa między Francuzami a cudzoziemkami niż cudzoziemcami a Francuzkami. Zarówno Francuzi jak i Francuzki chętniej zawierają małżeństwa mieszane z cudzoziemcami naturalizowanymi, a zwłaszcza z osobami pochodzenia cudzoziemskiego urodzonymi już we Francji.

Jest charakterystyczne, że na początku lat dwudziestych z chwilą dużego napływu Polaków mężczyzn do Francji czterokrotnie zawierano więcej małżeństw między Polakami i Francuzkami niż Francuzami a Polkami.

W późniejszym okresie proporcje te zmieniły się. Charakteryzuje to tabela nr 5.

Tabela 5. Małżeństwa polsko-francuskie

Lata	Mąż Polak – żona Francuzka	Mąż Francuz – żona Polka
1922	220	55
1927	430	324
1931	497	553
1975	144	335
1980	121	264
1981	97	349

Tabela 6. Małżeństwa mieszane we Francji w latach 1975-1981

Lata	Mąż Francuz – żona cudzoziemka	Żona Francuzka – mąż cudzoziemiec	Razem małżeństwa mieszane	Wszystkie związki małżeńskie w tys.	Procent małżeństw mieszanych
1975	7918	12 698	20 616	387,4	5,3
1976	7677	12 481	20 158	374,0	5,4
1977	7940	12 839	20 779	368,0	5,6
1978	7957	12 608	20 656	354,6	5,8
1979	7938	12 332	20 270	340,4	6,0
1980	8323	12 292	20 615	334,4	6,2
1981	6257	12 061	20 319	314,6	6,5
Razem	56 010	87 311	143 321	2473,4	
Procent	39,1	60,9	100,0	100,0	5,8

W okresie od 1968 do 1974 r. na zawartych w całej Francji 2 749 562 małżeństwach 130 550 (4,75%) było mieszanych. Zaś w latach 1971-1981 na zawartych 2 473 400 małżeństwach 143 321 (5,80%) było mieszanych.

Tabela 7.

Narodowość cudzoziemców	Mąż Francuz	Żona Francuzka	Razem
1. Polacy	349	97	446
2. Algierczycy	1002	1556	2558
3. Portugalczycy	1619	1705	3328
4. Hiszpanie	1429	1289	2718
5. Włosi	718	1666	2384
6. Niemcy	484	345	829
7. Belgowie	272	411	683
8. Jugosłowianie	101	176	277
9. Inne narodowości	2283	4816	7099
Razem	8257	12 061	20 318
Procent	40,6	59,4	100,0

Na ogół małżeństwa mieszane zawierane między osobami pochodzenia polskiego wywodzącymi się z emigracji zarobkowej z okresu międzywojennego we Francji są trwałe. Do rzadkości należały rozwody. Natomiast emigracja z Polski lat 60. i 70. stanowiąca przeważnie inteligencję zawierała często fikcyjne małżeństwa mieszane, ażeby jak najszybciej zalegalizować swój pobyt za granicą. Inżynierowie, architekci, lekarze, różnego rodzaju humaniści zawierali małżeństwa z osobą o znacznie niższym wykształceniu i po pewnym czasie rozwodzili się.

Bardzo wymowne są statystyki odnośnie do małżeństw mieszanych polsko-szwedzkich. Gdy w 1974 r. zniesiono wizy między Polską i Szwecją w kolejnych latach zawierano coraz więcej małżeństw mieszanych. Szwedzi chętnie poszukiwali partnerki życiowej na polskim Wybrzeżu, czy też odwrotnie panie z Wybrzeża, włóknarki łódzkie, pielęgniarki chętnie zapoznawały Szwedów w celach matrymonialnych. Po kilku latach można było zaobserwować wzrastającą liczbę rozwodów. Doszło do sytuacji paradoksalnej. Pod koniec lat 70. zaczęły przeważać rozwody nad nowozawieranymi małżeństwami. Na ogół jedna strona i to przeważnie szwedzka ponosiła straty moralne i materialne, ponieważ strona

polska już z góry podchodziła do takiego związku w sposób wyrafinowany. Kobieta Polka skalkulowała sobie, że warto ze Szwedem mieć nawet dziecko i wrócić z nim do Polski otrzymując na nie alimenty w dewizach.

O trwałości małżeństw mieszanych decyduje siła więzi emocjonalnej wśród małżonków, racje rozsądkowe oraz duch tolerancji i ekumenizmu między wyznaniem. Najistotniejsza jest jednak miłość, która nie zna granic. Należy również uwzględnić opinię środowiska. Kraje składające się z różnorodnych grup narodowościowych i wyznaniowych stwarzają zdrowszą atmosferę względem małżeństw mieszanych. Duże znaczenie ma kultura osobista i atmosfera rodzinna. Często rodzice nie chcą zaakceptować zięcia czy synowej wywodzącej się z odmiennej grupy narodowościowej czy wyznaniowej, zwłaszcza osób o innym kolorze skóry.

Śluby fikcyjne i pochopne zawieranie małżeństw mieszanych pociągają za sobą na ogół przykre konsekwencje, zwłaszcza wtedy gdy rodzą się dzieci. W dzisiejszych czasach coraz częściej mają miejsce wolne związki. Partnerzy tych związków nie przywiązują dużej wagi do spraw narodowościowych i wyznaniowych. Mają nastawienie do życia bardziej hedonistyczne.

Z małżeństwami mieszanymi pod względem narodowościowym i wyznaniowym wiąże się wiele spraw. Po pierwsze problem posługiwania się językiem w domu. Na ogół dzieci są pod silniejszym wpływem matki. Matka, która wstydzi się swojego pochodzenia jest „panną bez posagu” kulturowego i duchowego. Problemem jest często nadawanie imion dzieciom. Niekiedy rodzice nadają dwa imiona używane w obydwu krajach. Nawet sprawy kulinarne mogą stanowić problem dla obydwu stron. Także spędzanie wakacji jest często dylematem. Różna hierarchia wartości i dziedzictwo kulturowe mają wpływ na trwałość małżeństw mieszanych.

Należy przypuszczać, że zacieranie się różnic między poszczególnymi krajami i większa mobilność dzisiejszych ludzi będą wywierać wpływ na coraz częstsze zawieranie małżeństw mieszanych. W związku z tym należałoby bardziej uświadamiać młodzież, jakie problemy natury moralnej i społeczno-kulturowej wiążą się z zawieraniem małżeństw mieszanych pod względem narodowościowym i wyznaniowym. Silne tendencje emigracyjne wśród młodzieży polskiej nie widzącej dla siebie perspektyw życiowych w kraju w konsekwencji będą miały wpływ na coraz częstsze zawieranie małżeństw mieszanych.

POLISH-FRENCH MIXED MARRIAGES

S u m m a r y

In general, mixed marriages among persons of Polish origin who came to France to earn their living in the interwar period are lasting. Divorces were very rare. Emigration from Poland in the 60s and 70s which constituted mostly the educated people who contracted fictitious mixed marriages in order to legalize as soon as possible their stay abroad. Engineers, architects, doctors, different scholars contracted marriages with a person who had much lower education and they divorced soon afterwards.

The strength of emotional tie between partners, common sense reason and the spirit of toleration and ecumenism among denominations decide for the indissolubility of marriages. One has to take into account the opinion of environment. The countries which consist of various national and denominational groups create a healthier atmosphere for mixed marriages. Very often parents do not want to accept their son-in-law or daughter-in-law who come from a different national or denominational group, especially the persons whose skin is of a different colour. Fictitious marriages and mixed marriages which are contracted hastily result, generally speaking, in bitter consequences, especially when children are born.

Nationally and denominationally mixed marriages have many problems, as for example the problem of using a language at home. They have also problems with giving names to their children. Sometimes parents give two names which are used in both countries of their origin. How to spend a holiday is often a dilemma. Apart from that the hierarchy of values and cultural heritage have their influence on the indissolubility of mixed marriages.

As the difference among particular countries is being blurred, and the mobility of people becomes greater, mixed marriages will take place more often. One has to make the youth more aware of the moral and social-cultural problems which are connected with it, as far as nationality and culture is concerned.